



Aurelia Nowicka, Ryszard Skubisz

Pakiet patentowy (ocena z perspektywy Polski)

Normy prawa patentowego są zawarte w aktach prawa międzynarodowego, unijnego i polskiego. Źródłami prawa o charakterze globalnym, regulującymi także prawo patentowe, są Konwencja o ochronie własności przemysłowej¹ oraz Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS)². W ostatnich latach były również prowadzone prace nad innym aktem prawnym o charakterze globalnym, którego przedmiotem miała być także materia prawa patentowego – Umową handlową dotyczącą zwalczania obrotu towarami podrobionymi (dalej jako ACTA). Została ona ostatecznie odrzucona przez Unię Europejską, pomimo wcześniejszego jej podpisania w Tokio przez przedstawicieli wielu państw, w tym Polski. Odrzucenie zostało spowodowane gwałtownym oporem społeczeństwa w wielu krajach, w tym w sposób znaczący ulicznymi demonstracjami młodzieży. Bardzo ważnym aktem, o charakterze regionalnym, jest Konwencja o udzielaniu patentów europejskich (dalej jako KPE), do której Polska należy od 1.03.2004 r.³ Natomiast do źródeł prawa unijnego, regulujących wyłącznie zagadnienia prawa patentowego, należą: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1257/2012 z 17.12.2012 r. wprowadzające wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej⁴ oraz rozporządzenie Rady nr 1260/2012 z 17.12.2012 r. wprowadzające wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej w odniesieniu do mających zastosowanie ustaleń dotyczących tłumaczeń⁵. W tej grupie aktów należy wymienić także dyrektywę 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 27.04.2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej⁶. Odnosi się ona do wszystkich praw własności intelektualnej, w tym patentów. Podstawą krajowej regulacji w dziedzinie prawa patentowego jest ustawa z 30.06.2000 r. – Prawo własności przemysłowej⁷.

1. Wprowadzenie

Ze względu na temat niniejszej wypowiedzi podstawowe znaczenie ma KPE. Na jej podstawie uprawniony do uzyskania patentu może dokonać jednego zgłoszenia wynalazku w Europejskim Urzędzie Patentowym (dalej jako EUP) z siedzibą w Monachium, który po przeprowadzeniu badania, jeżeli zgłoszony wynalazek spełnia wymagania przewidziane prawem, wydaje decyzję o udzieleniu patentu. Z tą chwilą powstaje, w państwach-stronach KPE wyznaczonych przez zgłaszającego, wiązka patentów krajowych. Jednak skuteczność patentu w poszczególnych wyznaczonych państwach jest uzależniona od walidacji. Polega ona na złożeniu

odpowiedniego wniosku do krajowego Urzędu Patentowego wraz z tłumaczeniem opisu patentowego na język urzędowy tego państwa⁸, oraz wniesieniu określonej opłaty. Dopiero wskutek walidacji patent uzyskuje skuteczność w danym państwie i podlega regulacji prawa krajowego. Wynika z tego, że uprawniony, zainteresowany ochroną w wybranych lub wszystkich państwach-stronach KPE, jest obowiązany starać się o uzyskanie ochrony najpierw w EUP, a następnie w drodze walidacji w poszczególnych państwach. Dlatego uzyskanie ochrony patentowej w wielu państwach-stronach KPE, w tym państwach członkowskich UE, wiąże się z pewnym

1 Dz. U. z 1975 r. Nr 9, poz. 51.

2 Dz. U. z 1996 r. Nr 32, poz. 143.

3 Dz. U. z 2004 r. Nr 79, poz. 737 ze zm.

4 Dz. Urz. UE L 361 z 31.12.2012 r., s. 1, dalej jako rozporządzenie nr 1257/2012.

5 Dz. Urz. UE L 361 z 31.12.2012 r., s. 89, dalej jako rozporządzenie nr 1260/2012.

6 Dz. Urz. WE L 157 z 30.04.2004 r., s. 45, dalej jako dyrektywa 2004/48/WE.

7 Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm., dalej jako p.w.p.

8 W niektórych państwach-stronach KPE wymagania dotyczące dostarczenia przez właścicieli patentów europejskich tłumaczeń opisów patentowych do krajowych urzędów patentowych zostały zniesione albo ograniczone tylko do tłumaczeń zastrzeżeń patentowych. Nastąpiło to na podstawie Porozumienia londyńskiego w sprawie stosowania art. 65 KPE, które weszło w życie 1.05.2008 r. Obowiązuje ono w 18 państwach-stronach KPE, w tym 12 państwach członkowskich UE, przy czym tylko 4 spośród nich (Francja, Luksemburg, RFN i Wielka Brytania), a więc państwa, których języki urzędowe są językami używanymi przez EUP, zniosły wymagania związane z tłumaczeniami (pozostałe 8 państw tej grupy wymaga tłumaczeń zastrzeżeń patentowych). Polska nie jest stroną porozumienia londyńskiego.

utrudnieniem dla podmiotów zainteresowanych uzyskaniem ochrony w większej liczbie państw.

Niedogodności te były powodem rozpoczęcia już w latach 70. XX w. prac nad aktem prawnym, który przewidywałby powstanie patentu skutecznego na całym terytorium ówczesnej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Przez wiele lat starania te nie doprowadziły jednak do powstania takiego aktu⁹. Prace nad jednolitym patentem zostały zintensyfikowane w drugiej połowie pierwszej dekady XXI w. Doprowadziły one do opracowania pakietu patentowego, w skład którego wchodzi 3 akty prawne: powołane wyżej dwa rozporządzenia (nr 1257/2012 i nr 1260/2012) oraz porozumienie w sprawie Jednolitego Sądu Patentowego (dalej jako porozumienie JSP)¹⁰.

Rozporządzenia nr 1257/2012 i nr 1260/2012 wprowadzają wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej. Wzmocniona współpraca jest szczególnym mechanizmem uchwalania unijnych aktów prawnych (art. 20 Traktatu o Unii Europejskiej¹¹, dalej jako TUE i art. 326–334 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej¹², dalej jako TFUE). W dziedzinie prawa patentowego mechanizm ten został zastosowany z powodu niemożności osiągnięcia jednomyślności wymaganej przez art. 118 ak. 2 TFUE w odniesieniu do systemu językowego uprzednio planowanego patentu Unii Europejskiej. Rozwiązaniom przewidzianym w projekcie rozporządzenia w sprawie ustaleń dotyczących tłumaczeń tego patentu¹³ sprzeciwiły się Hiszpania i Włochy, które następnie wniosły do Trybunału Sprawiedliwości (dalej jako TS) skargi o stwierdzenie nieważności decyzji Rady upoważniającej do podjęcia wzmocnionej współpracy. 11.12.2012 r. opinię przedstawił rzecznik generalny, proponując oddalenie obu skarg¹⁴. Do chwili zakończenia pracy nad niniejszym artykułem nie została jeszcze wyznaczona data wydania wyroku przez TS.

Porozumienie JSP zostało podpisane 19.02.2013 r. w Brukseli przez państwa członkowskie¹⁵, z wyjątkiem Bułgarii, Hiszpanii i Polski (Bułgaria złożyła podpis 5.03.2013 r.). Wejście w życie tej umowy międzynarodowej wymaga ratyfikacji przez 13 państw, w tym przez Francję, RFN i Wielką Brytanię.

Projekty aktów wchodzących w skład pakietu patentowego były przedmiotem ożywionej debaty w środowisku naukowym, zarówno w krajach Europy Zachodniej, jak i w Polsce. Generalnie te opinie były bardzo krytyczne. Specjaliści zachodni krytykowali ich niespójność i niedostosowanie do podstawowych zasad prawa patentowego¹⁶. Natomiast

przedstawiciele polskiej doktryny, nie negując celowości ustanowienia jednolitej ochrony patentowej w UE, zwracali uwagę zwłaszcza na aspekty gospodarcze pakietu patentowego. Akcentowali – z jednej strony – istotną asymetrię korzyści na rzecz czołowych gospodarek państw członkowskich i największych przedsiębiorstw z siedzibą w tych krajach, a – z drugiej strony – istotne pogorszenie pozycji podmiotów polskich¹⁷. W Polsce projekty tych aktów były także bardzo krytycznie oceniane przez rozmaite środowiska zawodowe (zwłaszcza rzeczników patentowych) oraz organizacje gospodarcze¹⁸. Z perspektywy ostatnich lat należy stwierdzić, że w Polsce jedynie przedstawiciele rządu konsekwentnie popierali pakiet patentowy. W szczególności przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki podnosili, w ślad za instytucjami unijnymi, że skutkiem jego przyjęcia będzie zmniejszenie kosztów uzyskania ochrony patentowej na polskie wynalazki w państwach objętych wzmocnioną współpracą¹⁹.

Rząd Polski, ku zaskoczeniu opinii publicznej, w ostatniej chwili zmienił stanowisko²⁰ i zdecydował, że Polska nie przystąpi do porozumienia JSP. Jednak nasz kraj może, w każdym czasie, zmienić decyzję i przystąpić do tego porozumienia, co spowoduje, że jednolite patenty będą obowiązywać również w Polsce. Dlatego niniejsza wypowiedź zawiera ocenę pakietu patentowego z punktu widzenia Konstytucji²¹ i interesów gospodarczych kraju. Nie budzi wątpliwości, że porozumienie JSP musi respektować postanowienia Konstytucji. Nie sposób także nie zauważyć, że rozmaite inicjatywy gospodarcze, niezależnie od deklaracji o potrzebie uwzględniania interesów UE jako całości, są często dyktowane interesami gospodarczymi tylko niektórych państw członkowskich. Dlatego należy bezwzględnie, przy ewentualnej decyzji o przystąpieniu do porozumienia JSP, uwzględnić skutki tej decyzji dla aktualnych i długoterminowych interesów gospodarczych Polski. Chodzi w szczególności o możliwość sprostania przez podmioty polskie konkurencji ze strony podmiotów z państw wysoko zaawansowanych technologicznie. Istotne wnioski w tym zakresie wynikają z danych zawartych w poniższych tabelach.

Package: Twelve Reasons for Concern, por. www.ip.mpg.de, a także *EU – Motion on the project for a European Patent Court* (z tą inicjatywą wystąpili B. Remiche i F. de Visscher, Uniwersytet w Leuven), a podpisy złożyli m.in. W. Cornish, M. Franzosi, A. von Mühlendahl, J. Drexler, A. Ohly, H. Ullrich, por. www.eplawpatentblog.com.

9 Na temat historii tych prac zob. A. Nowicka, *Patent europejski a próba ustanowienia patentu Unii Europejskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010/4, s. 39.

10 Tekst porozumienia JSP jest zawarty w dokumencie Rady nr 16351/2012 z 11.01.2013 r. z późniejszymi sprostowaniami, por. www.consilium.europa.eu.

11 Wersja skonsolidowana: Dz. Urz. UE C 83 z 30.03.2010 r., s. 13.

12 Wersja skonsolidowana: Dz. Urz. UE C 83 z 30.03.2010 r., s. 47.

13 Zob. projekt rozporządzenia Rady w sprawie ustaleń dotyczących tłumaczeń patentu Unii Europejskiej przedstawiony przez Komisję Europejską (dalej jako Komisja) 30.06.2010 r., KOM (2010) 350.

14 Zob. opinia rzecznika generalnego Y. Bota z 11.12.2012 r. w sprawach połączonych: C-274/11, *Hiszpania v. Rada* i C-295/11, *Włochy v. Rada*, por. www.curia.europa.eu.

15 Włochy podpisały porozumienie JSP, chociaż nie uczestniczą we wzmocnionej współpracy.

16 Zob. Max-Planck-Institut für Immaterialgüter- und Wettbewerbsrecht, R.M. Hilty, T. Jaeger, M. Lamping, H. Ullrich, *The Unitary Patent*

17 Zob. np. list otwarty S. Sołtysińskiego, A. Szajkowskiego, J. Szwaji, R. Markiewicza, A. Nowickiej i R. Skubisza, opublikowany w maju 2012 r. m.in. na stronach Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, por. www.rzecznikpatentowy.org.pl oraz w dodatku do „Rzeczpospolitej” z 18.06.2012 r., por. www.rzeczpospolita.pl.

18 Zob. stanowiska Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan, Polskiego Związku Przemysłu Oświetleniowego, Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, Krajowej Izby Gospodarczej, Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego, por. www.jednolitypatent.wordpress.com; www.rzecznikpatentowy.org.pl.

19 Zob. np. materiał na stronie internetowej Ministerstwa Gospodarki pt. *Mamy patent na oszczędności dla firm*, por. www.mg.gov.pl/ode15625, a także stanowisko Ministerstwa Gospodarki w odpowiedziach na interpelacje i zapytania poselskie, por. www.sejm.gov.pl.

20 Wcześniej, mimo wielu apeli przedsiębiorców i ekspertów, a także m.in. sejmowej Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (zob. dezyderat nr 5 z 6.12.2012 r.), rząd nie wycofał się z decyzji o udziale Polski we wzmocnionej współpracy.

21 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej jako Konstytucja.

Tabela 1.

Liczba patentów europejskich udzielonych na rzecz podmiotów z kilku wybranych państw
(na podstawie danych zawartych w *EPO Statistics 2010* oraz *Annual report 2012*, por. www.epo.org)

	Ogólna liczba udzielonych patentów europejskich	Polska	RFN	USA	Francja	Włochy
2002 r.	47.380	10	11.246	11.843	3.795	1.613
2003 r.	59.989	12	13.408	15.089	4.811	2.213
2004 r.	58.725	14	13.605	14.204	4.364	2.219
2005 r.	53.255	15	12.486	13.004	3.738	1.865
2006 r.	62.777	17	14.275	14.833	4.500	2.314
2007 r.	54.700	27	11.931	12.503	3.980	1.966
2008 r.	59.810	26	13.495	12.733	4.801	2.254
2009 r.	52.446	33	11.477	11.439	4.069	2.025
2010 r.	58.108	45	12.553	12.506	4.536	2.287
2011 r.	62.112	45	13.583	13.382	4.799	2.289
2012 r.	65.687	80	13.321	14.699	4.803	2.239

Tabela 2.

Liczba europejskich zgłoszeń patentowych dokonanych przez podmioty z kilku wybranych państw
(na podstawie danych zawartych w *EPO Statistics 2010* oraz *Annual report 2012*, por. www.epo.org)

	Ogólna liczba europejskich zgłoszeń patentowych	Polska	RFN	USA	Francja	Włochy
2002 r.	106.347	27	20.892	30.029	6.761	3.331
2003 r.	116.826	40	22.629	31.737	7.385	3.672
2004 r.	123.739	90	22.932	32.364	8.096	3.980
2005 r.	128.692	106	23.641	32.510	8.024	4.185
2006 r.	135.376	125	24.812	34.524	8.066	4.162
2007 r.	141.266	104	25.192	35.373	8.348	4.397
2008 r.	146.247	169	26.660	37.084	9.057	4.343
2009 r.	134.533	174	25.124	32.922	8.946	3.893
2010 r.	151.040	205	27.354	39.519	9.569	4.088
2011 r.	142.842	251	26.218	34.993	9.633	3.983
2012 r.	148.494	385	27.295	35.222	9.879	3.739

Liczbę 385 europejskich zgłoszeń patentowych, dokonanych w 2012 r. przez podmioty polskie, warto zestawzić z danymi dotyczącymi podmiotów, które w tym samym roku dokonały największej liczby takich zgłoszeń: Samsung – 2289; Siemens – 2193; BASF – 1713; General Electric – 1702; LG – 1635; Robert Bosch – 1456.

Autorzy niniejszego opracowania przeprowadzają ocenę celowości przystąpienia do pakietu patentowego z punktu widzenia Konstytucji, interesów gospodarczych polskich przedsiębiorstw oraz polskiej gospodarki jako całości. Ewentualne związanie się pakietem patentowym przez inne państwa, w tym nawet będące w porównywalnej sytuacji gospodarczej, nie może stanowić decydującego argumentu na rzecz podjęcia takiej decyzji przez Polskę. Decyzja w tej sprawie jest rezultatem oceny bardzo wielu czynników, w tym politycznych, a ta ocena może być odmienna z perspektywy poszczególnych państw członkowskich.

2. Jednolita ochrona patentowa

2.1. Konstrukcja jednolitego skutku patentu europejskiego

Jednolitą ochronę patentową mają zapewniać patenty europejskie o jednolitym skutku (dalej też jako jednolite patenty). Będą nimi te patenty europejskie, które na wniosek właściciela uzyskują jednolity skutek ustanowiony w rozporządzeniu nr 1257/2012, a ich reżim językowy będzie podlegał przepisom rozporządzenia nr 1260/2012. Jednolita ochrona

patentowa będzie uzyskiwana na zasadach obowiązujących w stosunku do patentów europejskich, tj. na zasadach określonych w KPE, dotyczących zarówno dokonywania europejskich zgłoszeń patentowych i ich rozpatrywania, jak i materialnych wymagań zdolności patentowej. Różnice w porównaniu z patentami europejskimi zaznaczają się dopiero w fazie „po udzieleniu”. Okoliczność ta wymaga podkreślenia wobec nieporozumień wynikających z nieodróżniania fazy przed udzieleniem i po udzieleniu patentu²². „Klasyczne” patenty europejskie nadal zresztą będą istnieć, jeśli uprawniony nie wystąpi o jednolity skutek, z tym jednak że ich natura prawna ulegnie poważnej zmianie w państwach, które zwiążą się porozumieniem JSP (zob. poniżej).

Przepis art. 3 ust. 1 rozporządzenia nr 1257/2012 stanowi, że „patent europejski udzielony z tym samym zestawem zastrzeżeń w odniesieniu do wszystkich uczestniczących państw członkowskich ma jednolity skutek w uczestniczących państwach członkowskich pod warunkiem zarejestrowania takiego jednolitego skutku w rejestrze jednolitej ochrony patentowej”²³. Jednolity skutek patentu europejskiego będzie więc uzależniony od zarejestrowania tego skutku w rejestrze jednolitej ochrony patentowej²⁴, który będzie częścią Europejskiego Rejestru Patentowego prowadzonego przez EUP, zgodnie z art. 127 KPE. Właściciel patentu europejskiego będzie mógł złożyć wniosek o rejestrację jednolitego skutku nie później niż miesiąc po opublikowaniu wzmianki o udzieleniu tego patentu w Europejskim Biuletynie Patentowym. Wnioski o rejestrację jednolitego skutku będą składane w języku postępowania, określonym w art. 14 ust. 3 KPE²⁵.

Stosownie do art. 3 ust. 2 rozporządzenia nr 1257/2012 „Patent europejski o jednolitym skutku ma jednolity charakter. Zapewnia on jednolitą ochronę oraz ma taki sam skutek we wszystkich uczestniczących państwach członkowskich. Patent europejski o jednolitym skutku może zostać ograniczony, przeniesiony, unieważniony lub może wygasnąć tylko w odniesieniu do wszystkich uczestniczących państw członkowskich. Patent europejski o jednolitym skutku może być przedmiotem licencji w odniesieniu do całości lub części terytoriów uczestniczących państw członkowskich”. Według art. 3 ust. 3 rozporządzenia nr 1257/2012 „uznaje się, że jednolity skutek patentu europejskiego nie powstał w zakresie, w jakim patent europejski został unieważniony lub ograniczony”. Omawiany patent będzie obowiązywał w uczestniczących państwach członkowskich od dnia opublikowania przez EUP wzmianki o udzieleniu patentu europejskiego w Europejskim Biuletynie Patentowym (art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 1257/2012)²⁶.

Określenie „uczestniczące państwa członkowskie” oznacza 25 państw członkowskich uczestniczących we wzmocnionej współpracy, w tym Polskę. W kwestii powstania jednolitego skutku danego patentu europejskiego w poszczególnych państwach należy jednak uwzględnić regulację zawartą w art. 18 ust. 2 ak. 2 rozporządzenia nr 1257/2012. Jak stanowi ten przepis, „w drodze odstępstwa od art. 3 ust. 1 i 2 oraz art. 4 ust. 1 patent europejski, którego jednolity skutek został wpisany do rejestru jednolitej ochrony patentowej, ma jednolity skutek jedynie w tych uczestniczących państwach członkowskich, w których Jednolity Sąd Patentowy ma wyłączną jurysdykcję w odniesieniu do patentów europejskich o jednolitym skutku w dniu wpisania do rejestru”. Wynika stąd, że patenty europejskie, których jednolity skutek zostanie wpisany do rejestru jednolitej ochrony patentowej, będą miały taki skutek tylko w tych państwach uczestniczących we wzmocnionej współpracy, które w dniu wpisania jednolitego skutku do wspomnianego rejestru będą już związane porozumieniem JSP.

Przepisy art. 3 i art. 4 rozporządzenia nr 1257/2012 nie określają treści jednolitego skutku, tzn. praw wyłącznych przyznanych patentem europejskim o jednolitym skutku ani ich ograniczeń. Zagadnienia te, mające kluczowe znaczenie z punktu widzenia tworzenia jednolitej ochrony patentowej, miały być uregulowane w art. 6–8 rozporządzenia nr 1257/2012. Przepisy te wszakże skreślono²⁷, a w to miejsce – w wyniku tzw. kompromisu cypryjskiego²⁸ – wprowadzono art. 5. Jest on opatrzony nagłówkiem „Jednolita ochrona” i w ust. 1 stanowi: „Patent europejski o jednolitym skutku przyznaje jego właścicielowi prawo do uniemożliwienia jakiegokolwiek osobie trzeciej popełniania czynów, przed którymi ten patent zapewnia ochronę, na terytoriach uczestniczących państw członkowskich, w których patent ten ma jednolity skutek, z zastrzeżeniem obowiązujących ograniczeń”. Według art. 5 ust. 2 rozporządzenia nr 1257/2012, „zakres tego prawa i jego ograniczenia są jednolite we wszystkich uczestniczących państwach członkowskich, w których patent ma jednolity skutek”. Jak wynika z tych przepisów, także one nie określają treści jednolitego skutku (praw wyłącznych i ich ograniczeń), lecz – podobnie jak powołany wyżej art. 3 – statuują zasadę, że patent europejski o jednolitym skutku wywiera jednolity skutek. Odpowiedź na pytanie o treść jednolitego skutku jest zawarta dopiero w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 1257/2012, przy czym należy ją uznać za zaskakującą. Według tego przepisu, „czynami, przed którymi patent zapewnia ochronę, o których mowa w ust. 1, oraz obowiązującymi ograniczeniami są czyny i ograniczenia określone przez prawo

22 Przykładowo, nie odróżnia się języka, w którym mogą być dokonywane zgłoszenia patentowe, i języka, w którym po udzieleniu patentu publikowane są opisy patentowe.

23 Dalej art. 3 ust. 1 rozporządzenia nr 1257/2012 stanowi, że „jednolitego skutku nie ma patent europejski udzielony z różnymi zestawami zastrzeżeń w odniesieniu do różnych uczestniczących państw członkowskich”.

24 W tym rejestrze mają być rejestrowane nie tylko jednolity skutek, lecz także ograniczenia, licencje, przeniesienie, unieważnienie i wygaśnięcie patentu europejskiego o jednolitym skutku.

25 Językiem postępowania jest ten język urzędowy EUP (angielski, francuski bądź niemiecki), w którym dokonano europejskiego zgłoszenia patentowego lub na który zgłoszenie to zostało przetłumaczone.

26 Według art. 4 ust. 2 rozporządzenia nr 1257/2012 „W przypadku gdy jednolity skutek patentu europejskiego został zarejestrowany i rozciąga się

na ich terytorium, uczestniczące państwa członkowskie podejmują niezbędne środki w celu zapewnienia, aby w dniu opublikowania w Europejskim Biuletynie Patentowym wzmianki o udzieleniu patentu, ten patent europejski nie był uznawany na ich terytorium za obowiązujący jako patent krajowy”.

27 Najważniejszym motywem skreślenia art. 6–8 w projekcie rozporządzenia nr 1257/2012 było uniknięcie udziału TS w sprawach o naruszenie jednolitych patentów (przy rozstrzygnięciu pytań prejudycjalnych kierowanych przez Jednolity Sąd Patentowy, dalej jako JSP). Zob. A. Nowicka, *Jednolita ochrona patentowa i Jednolity Sąd Patentowy – uwagi krytyczne (stan na 27 czerwca 2012 r., uzupełnienie: 5 lipca 2012 r.)*, s. 34, por. www.rzecznikpatentowy.org.pl. Z sugestią skreślenia tych przepisów wystąpiła Rada Europejska (zob. dokument EUCO 76/12 z 29.06.2012 r.).

28 Chodzi o propozycję prezydencji cypryjskiej, zaakceptowaną 19.11.2012 r. przez Coreper oraz komisję prawną Parlamentu Europejskiego.

stosowane wobec patentów europejskich o jednolitym skutku w tym uczestniczącym państwie członkowskim, którego prawo krajowe ma zastosowanie do danego patentu europejskiego o jednolitym skutku jako przedmiotu własności zgodnie z art. 7²⁹. Okazuje się zatem, że **unijne rozporządzenie tworzące jednolity patent nie określa jego treści, lecz odsyła w tej mierze do praw państw uczestniczących we wzmocnionej współpracy, którym będą podlegać patenty europejskie o jednolitym skutku jako przedmiot własności²⁹**. Konstrukcja ta budzi zastrzeżenia z punktu widzenia zgodności z art. 118 ak. 1 TFUE, który jest podstawą prawną rozporządzenia nr 1257/2012. Przepis ten przyznaje Unii Europejskiej kompetencję do tworzenia europejskich praw własności intelektualnej „w celu zapewnienia jednolitej ochrony praw własności intelektualnej w Unii”.

Należy jednak dodać, że przyjmując regulację zawartą w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 1257/2012, założono jednocześnie, iż w państwach uczestniczących we wzmocnionej współpracy, w których patent europejski będzie miał jednolity skutek, będzie obowiązywać porozumienie JSP, w szczególności art. 25–28 tej umowy międzynarodowej. Wymienione przepisy porozumienia JSP regulują: prawo zakazania bezpośredniego korzystania z wynalazku (art. 25), prawo zakazania pośredniego korzystania z wynalazku (art. 26), ograniczenia skutków patentu (art. 27) oraz prawo oparte na uprzednim stosowaniu wynalazku (art. 28)³⁰. W istocie więc regulacja zawarta w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 1257/2012 odsyła pośrednio – poprzez prawa krajowe – do porozumienia JSP. Ma być ono zawarte

29 Prawo to jest określone w art. 7 rozporządzenia nr 1257/2012, opatrzonym nagłówkiem „Traktowanie patentu europejskiego o jednolitym skutku jako patentu krajowego”. W ust. 1 art. 7 rozporządzenia nr 1257/2012 stanowi się: „Patent europejski o jednolitym skutku jako przedmiot własności traktuje się w całości i we wszystkich uczestniczących państwach członkowskich jako patent krajowy uczestniczącego państwa członkowskiego, w którym dany patent ma jednolity skutek i w którym, zgodnie z Europejskim Rejestrem Patentowym: a) znajdowało się miejsce zamieszkania lub siedziba lub główne miejsce prowadzenia działalności zgłaszającego w dniu dokonania europejskiego zgłoszenia patentowego, lub b) w przypadku gdy lit. a) nie ma zastosowania, znajdowało się miejsce prowadzenia działalności zgłaszającego w dniu dokonania europejskiego zgłoszenia patentowego”. Według art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 1257/2012, w przypadku gdy do Europejskiego Rejestru Patentowego wpisano jako współzgłaszających co najmniej dwie osoby, ust. 1 lit. a) stosuje się do pierwszego wymienionego współzgłaszającego. Jeśli to nie jest możliwe, ust. 1 lit. a) stosuje się do następnego wymienionego współzgłaszającego, w kolejności wpisu. Jeśli do żadnego ze współzgłaszających nie stosuje się ust. 1 lit. a), odpowiednio stosuje się ust. 1 lit. b). Jak stanowi art. 7 ust. 3 rozporządzenia nr 1257/2012, „w przypadku gdy żaden ze zgłaszających nie miał miejsca zamieszkania, siedziby, głównego miejsca prowadzenia działalności ani miejsca prowadzenia działalności w uczestniczącym państwie członkowskim, w którym dany patent ma jednolity skutek do celów ust. 1 lub ust. 2, patent europejski o jednolitym skutku jako przedmiot własności traktuje się w całości i we wszystkich uczestniczących państwach członkowskich jako patent krajowy państwa, w którym zgodnie z art. 6 ust. 1 konwencji o patencie europejskim znajduje się siedziba Europejskiej Organizacji Patentowej”. W przepisie tym chodzi o patent krajowy RFN, z czego wynika, że patent europejski o jednolitym skutku, zarejestrowany np. na rzecz zgłaszającego ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, będzie podlegał, jako przedmiot własności – w państwach, w których będzie miał jednolity skutek – prawu niemieckiemu. To samo będzie dotyczyć patentów europejskich o jednolitym skutku zarejestrowanych na rzecz zgłaszających z Polski (i innych państw uczestniczących we wzmocnionej współpracy, które nie zwiążą się porozumieniem JSP), a także z państw UE nieuczestniczących we wzmocnionej współpracy oraz z państw nienależących do UE.

30 Trzeba podkreślić, że – inaczej niż w projektach tej umowy międzynarodowej – w jej ostatecznej wersji te przepisy mają zastosowanie nie tylko do „klasycznych” patentów europejskich, lecz także do patentów europejskich o jednolitym skutku.

między państwami członkowskimi, bez udziału samej Unii. Nie będzie więc częścią prawa unijnego, a zatem nie będzie podlegać kognicji Trybunału Sprawiedliwości.

2.2. Niektóre negatywne konsekwencje jednolitej ochrony patentowej w Polsce

Jak już wskazano, obecnie patenty europejskie są wiązką patentów krajowych i przyznają ochronę wynikającą z prawa krajowego. Z mocy art. 2 i art. 64 KPE podlegają one ustawodawstwu tych państw-stron, na których obszar zostały przez EUP przyznane – zgodnie z wyznaczeniem dokonany przez zgłaszającego – i w których zostały walidowane (w Polsce podlegają przepisom prawa własności przemysłowej). Również spory dotyczące patentów europejskich należą do właściwości organów krajowych. Rozpatrują one w szczególności sprawy o naruszenie patentów europejskich i ich unieważnienie (w Polsce pierwszy rodzaj spraw należy do właściwości sądów powszechnych, drugi – do właściwości Urzędu Patentowego i sądów administracyjnych). Ustawy krajowe są też właściwe dla rozstrzygnięcia kwestii, czy doszło do naruszenia patentu europejskiego obowiązującego w danym państwie. Chodzi o ocenę, czy poszczególne akty korzystania z wynalazku stanowią bezprawną ingerencję w sferę wyłączności przysługującej uprawnionemu w danym państwie-stronie KPE³¹.

Jeśli jednolite patenty miałyby obowiązywać w Polsce, to nie będą one wymagały tłumaczenia na język polski, lecz będą obowiązywały w języku, w którym zostały udzielone (angielskim, francuskim albo niemieckim). Nie będą też wymagały walidacji, lecz będą obowiązywały automatycznie. Trzeba dodać, że będą one mogły być uzyskiwane nie tylko przez podmioty z państw członkowskich, lecz także z całego świata.

Automatyczna skuteczność jednolitych patentów w Polsce spowoduje poważny wzrost liczby monopolii patentowych. Opierając się na liczbie patentów europejskich udzielonych w 2012 r. (zob. powyżej tabela 1.), można szacować, że rocznie będzie ich przybywać ponad 65.000. Uwzględniając 20-letni czas trwania patentu, w tym okresie ich liczba wyniesie ponad 1.300.000. Dla porównania: w 2012 r. przybyło w Polsce, w drodze walidacji, (tylko) 6710 patentów europejskich, a więc 10,2% spośród udzielonych w tym roku. W końcu 2012 r. obowiązywało w naszym kraju łącznie 22.877 tych patentów udzielonych w latach 2005–2012. Ogólna liczba patentów – krajowych i europejskich – będących w Polsce w mocy 31.12.2012 r. wyniosła 41.233. **Obecnie wszystkie patenty europejskie skuteczne w Polsce są dostępne w języku polskim, w tłumaczeniu dostarczonym przez ich właścicieli.**

Zwolnienie właścicieli jednolitych patentów z obowiązku dostarczania tłumaczeń opisów patentowych do polskiego Urzędu Patentowego wymusi dokonywanie ich przekładu przez poszczególne podmioty na ich własny koszt i własne ryzyko. Podmioty polskie zostaną pozbawione możliwości zapoznania się we własnym języku z sytuacją patentową obowiązującą w naszym kraju, wskutek czego drastycznemu pogorszeniu ulegnie bezpieczeństwo prawne prowadzenia działalności (gospodarczej, rolniczej, badawczo-rozwojowej).

31 Przy rozstrzygnięciu tej kwestii należy jednak uwzględnić konwencyjną regulę określającą sposób ustalania zakresu ochrony (art. 69 KPE oraz protokół dotyczący interpretacji tego artykułu).

Będzie brakowało tych skromnych gwarancji bezpieczeństwa prawnego, które są zapewniane – w stosunku do „klasycznych” patentów europejskich – przepisami KPE. Niepewność prawna co do praw wyłącznych obowiązujących w Polsce na podstawie patentów udzielanych przez EUP, niedostępnych w języku polskim, dyskwalifikuje omawiane rozwiązania jako niezgodne z Konstytucją (np. wyrażoną w art. 27 zasadą, że językiem urzędowym jest w naszym kraju język polski).

Oferowane przez unijnych prawodawców tłumaczenia automatyczne³² nie stanowią racjonalnej alternatywy. Ich jakość wyklucza zrozumienie wynalazku i poprawne ustalenie zakresu ochrony wynikającej z patentu, co jest niezbędnym warunkiem uniknięcia zarzutów jego naruszenia. Ponadto, tłumaczenia te nie będą miały mocy prawnej, lecz mają służyć jedynie celom informacyjnym. Negatywnych skutków systemu językowego jednolitych patentów nie zrekompensuje żaden ze środków przewidzianych w rozporządzeniu nr 1260/2012, w szczególności ten, o którym mowa w art. 4 tego rozporządzenia (zob. poniżej).

Doniosłość kwestii językowych wiąże się z ustaleniem przedmiotowego zakresu patentu, co ma pierwszorzędne znaczenie zarówno na etapie planowania działalności (w celu uniknięcia ryzyka naruszenia cudzych praw), jak i w procesach o naruszenie patentu. Problemy związane z wykładnią zastrzeżeń patentowych³³ należą do najbardziej kontrowersyjnych w prawie patentowym, m.in. z powodu teorii ekwiwalentów, używanej (a często nadużywanej) przez właścicieli patentów do wykazania naruszeń nawet w przypadkach gdy środki techniczne stosowane przez konkurenta nie są wymienione w zastrzeżeniach patentowych. Należy mieć przy tym na uwadze, że obecnie problemy te występują, mimo to iż opisy patentowe (także patentów europejskich) są dostępne w języku polskim, a w razie sporu pozwany może się powołać na skutek wynikający z art. 70 ust. 3 KPE, określony w art. 7 ust. 2 ustawy z 14.03.2003 r.³⁴ Zasady te, zapewniające minimum bezpieczeństwa prawnego dla podmiotów funkcjonujących w państwach, których językiem urzędowym jest język inny niż angielski, francuski czy niemiecki, nie będą miały zastosowania do patentów jednolitych. Wagę kwestii językowych ilustruje też stanowisko Francji i RFN, które nie były skłonne poprzeć propozycji, aby system językowy jednolitego patentu został oparty tylko na jednym języku (angielskim).

Za nieproporcjonalne trzeba uznać rozwiązanie przewidziane w art. 5 rozporządzenia nr 1260/2012, przewidujące zwrot – do określonego pułapu (który jest zresztą nieznan) – kosztów tłumaczeń europejskich zgłoszeń patentowych na jeden z języków EUP dla niektórych grup podmiotów³⁵

dokonujących – stosownie do art. 14 ust. 2 KPE – takich zgłoszeń w języku innym niż język urzędowy EUP. Przykładowo, chodzi o podmioty polskie, które, tak jak obecnie, będą mogły dokonać europejskiego zgłoszenia patentowego w języku polskim (i w polskim Urzędzie Patentowym)³⁶, lecz następnie, tak jak obecnie, będą musiały dostarczyć tłumaczenie swojego zgłoszenia na język angielski, francuski bądź niemiecki. W świetle KPE obowiązuje dla takich podmiotów 20% obniżka niektórych opłat, mająca stanowić częściową rekompensatę ich niekorzystnej sytuacji, wynikającej z konieczności dokonywania tłumaczeń zgłoszeń i innych dokumentów. Nawet jednak znaczna skala zwrotu kosztów tłumaczeń zgłoszeń patentowych (dla podmiotów wymienionych w art. 5 rozporządzenia nr 1260/2012) nie zrównoważy wskazanych wyżej negatywnych skutków w ich wymiarach gospodarczym i społecznym. Oszczędności podmiotów polskich będą zresztą znikome, tak jak znikoma jest liczba dokonywanych przez nie zgłoszeń (zob. powyżej tabela 2.), tym bardziej że koszty tłumaczeń zgłoszeń są tylko jednym z wielu elementów kosztów ubiegania się o patent europejski.

Wielokrotnie silniejsza blokada patentowa ze strony zagranicznych właścicieli patentów radykalnie pogorszy warunki prowadzenia zarówno działalności gospodarczej, jak i badawczo-rozwojowej. Na podkreślenie zasługują nie tylko ogromny wzrost liczby patentów, lecz także istotne wzmocnienie wynikającej z nich ochrony (np. wprowadzenie zakazu pośredniego korzystania z wynalazku – art. 26 porozumienia JSP).

Pozycja polskich podmiotów ulegnie silnemu pogorszeniu, co znacząco zredukuje szanse na poprawę stanu innowacyjności. Wobec słabszej zdolności konkurencyjnej, możliwości prowadzenia działalności będą coraz silniej ograniczane cudzymi prawami wyłącznymi i coraz surowszymi środkami ich egzekwowania, określonymi w art. 56–72 porozumienia JSP. Zasoby patentowe stale powiększane przez silnych użytkowników systemu patentowego, a także stosowane przez nich strategie sądowe i praktyki antykonkurencyjne istotnie ograniczą szanse rozwoju podmiotów krajowych, które w nieporównywalnie większym zakresie będą się musiały liczyć z zarzutami (też bezpodstawnymi) naruszenia patentów, tym bardziej że – inaczej niż obecnie – ich opisy nie będą dostępne w języku polskim.

Jednolitą ochronę patentową cechuje, z punktu widzenia Polski, drastyczna asymetria korzyści. Beneficjentami nowego systemu będą silne gospodarki i podmioty z państw wysoko zaawansowanych technologicznie, mające znaczne środki – publiczne i prywatne – na badania i rozwój. Korzyści te jeszcze bardziej, z jednej strony, zwiększą ich przewagę konkurencyjną, a z drugiej strony – poważnie pogorszą pozycję polskich podmiotów i znacząco utrudnią prowadzenie działalności. Zamiast instrumentów wspierania innowacyjności pojawią się dodatkowe czynniki nader poważnie zwiększające ryzyko prawne i gospodarcze, oraz koszty³⁷ (np. badań czystości patentowej). Środki, które mogłyby być przeznaczone na badania naukowe i rozwój nowoczesnych technologii,

32 Zob. rozporządzenie nr 1260/2012.

33 Zob. szerzej A. Nowicka, *Patenty europejskie i ich skutki w Polsce*, w: *System prawa prywatnego*, R. Skubisz (red.), t. 14A: *Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2012, s. 153–158.

34 Według art. 7 ust. 2 ustawy z 14.03.2003 r. o dokonywaniu europejskich zgłoszeń patentowych oraz skutkach patentu europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 65, poz. 598 ze zm.), w przypadku gdy zakres przedmiotowy patentu europejskiego określony w tłumaczeniu, o którym mowa w art. 6 ust. 2 tej ustawy, jest węższy od jego zakresu określonego w języku postępowania przed EUP, przyjmuje się, że tekstem autentycznym patentu europejskiego jest jego tłumaczenie (z wyjątkiem postępowania o unieważnienie patentu europejskiego).

35 Chodzi o małe i średnie przedsiębiorstwa, osoby fizyczne, organizacje typu non-profit, szkoły wyższe oraz publiczne instytuty badawcze (mające miejsce zamieszkania, siedzibę bądź główne miejsce prowadzenia działalności w państwie członkowskim).

36 Zob. art. 3 ustawy z 14.03.2003 r. o dokonywaniu europejskich zgłoszeń patentowych oraz skutkach patentu europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (regulacja ta ma oparcie w art. 75 KPE).

37 Niektóre elementy tych kosztów zostały przedstawione w *Analizie w sprawie potencjalnych skutków gospodarczych wprowadzenia w Polsce systemu jednolitej ochrony patentowej*, sporządzonej na zlecenie Ministerstwa Gospodarki przez firmę Deloitte, por. www.mg.gov.pl.

będą wydatkowane na tłumaczenia i obronę przed zarzutami naruszenia cudzych praw oraz przed działaniami zmierzającymi do unieważnienia praw należących do podmiotów polskich. Spory dotyczące zarówno patentów europejskich o jednolitym skutku, jak i „klasycznych” patentów europejskich, a także dodatkowych praw ochronnych (dalej jako SPC)³⁸, zostaną wyłączone spod jurysdykcji sądów polskich, a będą poddane jurysdykcji JSP (zob. poniżej).

Wobec silnej dysproporcji pomiędzy stanem innowacyjności i potencjałem rozwoju technicznego w Polsce oraz w państwach wysoko rozwiniętych technologicznie, całkowicie chybione są argumenty zaczerpnięte z dokumentów unijnych, oparte na spodziewanym obniżeniu kosztów ochrony patentowej³⁹. Wśród przyczyn niskiej innowacyjności koszty uzyskania i utrzymania ochrony mają znaczenie drugorzędne (choć zdarzają się przypadki, gdy podmiotom polskim trudno podolać opłatom pobieranym przez EUP). Rzeczywiste przyczyny mają charakter systemowy, bardzo złożony i należy je wiązać z ogólnym stanem gospodarki. Jeśli w ciągu ostatnich 12 lat liczba patentów europejskich uzyskiwanych przez podmioty polskie wzrosła z 7 w 2001 r. do 80 w 2012 r. (i to mimo programów finansowego wspierania zgłoszeń patentowych, takich jak np. Patent Plus), to na jakiej podstawie oczekuje się poprawy w tym zakresie po wprowadzeniu jednolitego patentu? Nie należy też pomijać faktu, że aktywność patentowa podmiotów z państw wysoko rozwiniętych, które odniosły znaczące oszczędności, ulegnie silnemu wzrostowi, a zatem wspomniana dysproporcja jeszcze bardziej się powiększy.

Należy się też poważnie liczyć ze wzrostem transferu za granicę większych sum pieniężnych z tytułu opłat licencyjnych. Ponadto, groźba wytoczenia powództwa, nawet niezależnie od jego zasadności, może skłaniać krajowe przedsiębiorstwa do zawierania umów licencyjnych niezależnie od ich celowości technicznej i ekonomicznej. Wzrost liczby patentów zwiększy liczbę takich przypadków.

Widoczna od kilku lat w praktyce EUP tendencja do nadmiernie liberalnej wykładni przesłanek udzielania patentów skutkuje swoistą „hipertrofią patentową” – patenty są udzielane niemal „na wszystko”, także na rozwiązania, które do niedawna były traktowane jako niepodlegające opatentowaniu (np. programy komputerowe⁴⁰, medyczne zastosowania znanych substancji⁴¹, odmiany roślin i rasy zwierząt oraz

czysto biologiczne sposoby ich hodowli – zob. poniżej), i to niezależnie od tego, że niemal wszystkie wymienione przedmioty są ujęte jako wyłączone od opatentowania (zob. art. 52 ust. 2 i art. 53 KPE).

Tworząc jednolitą ochronę patentową, Unia Europejska wyzywa się istotnych instrumentów kształtowania polityki patentowej. System ten jest bowiem oparty na założeniu, że ani TS, ani żadna inna unijna instytucja nie będą miały wpływu na działalność EUP ani możliwości jej nadzorowania i korygowania, w szczególności sposobu stosowania przepisów KPE definiujących przesłanki zdolności patentowej. Europejski Urząd Patentowy nie mieści się bowiem w strukturze instytucjonalnej Unii, a KPE nie jest częścią prawa unijnego, wobec czego nie podlega kompetencjom TS.

Odrębną uwagę należy poświęcić specyficznym zagrożeniom dla rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Wiąże się one z patentami na wynalazki biotechnologiczne⁴², głównie tymi, które dotyczą roślin i zwierząt. Automatyczna skuteczność w Polsce jednolitych patentów na takie wynalazki znacząco zwiększy ich liczbę, co – w powiązaniu z brakiem tłumaczeń na język polski – spowoduje wskazane wyżej konsekwencje, istotnie pogarszające warunki prowadzenia działalności rolniczej i gospodarki żywnościowej.

Dodatkowe zagrożenia wynikają ze stosowanej przez EUP wykładni zakazu udzielania patentów na odmiany roślin i rasy zwierząt oraz czysto biologiczne sposoby hodowli roślin i zwierząt (art. 53 lit. b KPE), umożliwiającej omijanie tego zakazu (np. przez zręczne redagowanie zgłoszeń patentowych).

W kontekście „odmian roślin” należy uwzględnić odrębny system ochrony tej kategorii rozwiązań, której ramy wyznacza Międzynarodowa konwencja ochrony nowych odmian roślin⁴³. W UE ochronę tę zapewnia rozporządzenie nr 2100/94/WE z 27.07.1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin⁴⁴, a w prawie polskim – ustawa z 26.06.2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin⁴⁵. Obydwa systemy, tj. system patentowy i system praw do odmian roślin, zostały ujęte jako rozłączne, z czego wynika zakaz podwójnej ochrony. Polega on na tym, że odmiany roślin mogą być chronione prawem wyłącznym *sui generis*, natomiast nie powinny podlegać ochronie patentowej. Z kolei sposób hodowli roślin lub zwierząt jest uznawany za „czysto biologiczny”, jeżeli w całości składa się ze zjawisk naturalnych takich, jak krzyżowanie lub selekcionowanie⁴⁶. Definicja ta jest korzystna dla zgłaszających, gdyż oznacza, że sposób zawierający wiele etapów biologicznych mimo to nie jest traktowany jako czysto biologiczny, jeżeli zawiera choćby jeden etap niebiologiczny

38 Dodatkowe prawa ochronne na produkty lecznicze i produkty ochrony roślin są udzielane na warunkach określonych w rozporządzeniu nr 469/2009 dotyczącym dodatkowego świadectwa ochronnego dla produktów leczniczych (Dz. Urz. UE L 152 z 16.06.2009 r., s. 1) oraz rozporządzeniu nr 1610/96 dotyczącym utworzenia dodatkowego świadectwa ochronnego dla produktów ochrony roślin (Dz. Urz. WE L 198 z 8.08.1996 r., s. 30). Obecnie dodatkowe świadectwa ochronne są wydawane przez krajowe urzędy patentowe i przyznają ochronę taką jak patenty krajowe. Nie jest jasne, jakie zmiany w systemie udzielania tych świadectw i wynikającej z nich ochrony spowoduje utworzenie jednolitych patentów (lakoniczną regulację w tej kwestii zawiera art. 30 porozumienia JSP).

39 Zob. krytykę tych argumentów w: A. Nowicka, *Jednolita ochrona patentowa i Jednolity Sąd Patentowy – zagrożenia i niekorzystne konsekwencje w Polsce*, por. www.rzecznikpatentowy.org.pl.

40 Zob. np. decyzja Rozszerzonej Komisji Odwoławczej EUP z 12.05.2010 r., w sprawie G 3/08, *Programs for computers* (Dz. Urz. EUP nr 1/2011 r., s. 10).

41 Zob. np. decyzja Rozszerzonej Komisji Odwoławczej EUP z 19.02.2010 r., w sprawie G 2/08, *Dosage regime/Abbott Respiratory* (Dz. Urz. EUP nr 10/2010 r., s. 456).

42 Zasady udzielania patentów na te wynalazki są określone w dyrektywie 98/44/WE z 6.07.1998 r. w sprawie ochrony prawnej wynalazków biotechnologicznych (Dz. Urz. WE L 213 z 30.07.1998 r., s. 13), dalej jako dyrektywa 98/44/WE. Dyrektywa została już w 2002 r. wdrożona w art. 93¹–93⁷ p.w.p. W kwestii wykładni dyrektywy 98/44/WE zob. np. wyrok TS z 6.07.2010 r. w sprawie C-428/08, *Monsanto Technology LLC v. Cefetra BV i in.*, por. www.curia.europa.eu.

43 Polska jest związana tą konwencją od 11.11.1989 r., a od 15.08.2003 r. jest stroną jej najnowszej wersji z 1991 r.: państwa-strony tworzą Międzynarodowy Związek Ochrony Nowych Odmian Roślin (UPOV).

44 Dz. Urz. WE L 227 z 1.09.1994 r. ze zm., dalej jako rozporządzenie nr 2100/94.

45 Dz. U. Nr 137, poz. 1300 ze zm.

46 Zob. zasada 26 pkt 5 regulaminu wykonawczego KPE; art. 2 ust. 2 powołanej wyżej dyrektywy 98/44/WE; art. 29 ust. 2 p.w.p.

(np. modyfikację genetyczną)⁴⁷. W takim razie podlega on opatentowaniu.

Problemy dotyczące wykładni takich pojęć, jak „odmiana rośliny” czy „sposób czysto biologiczny”, ujawnią się również w toku wykładni postanowień porozumienia JSP, określających treść zarówno jednolitych patentów, jak i „klasycznych” patentów europejskich (art. 25–26), a także w toku wykładni ograniczeń obu rodzajów patentów (art. 27 lit. c, lit. i, lit. j) oraz regulacji dotyczących wyczerpania praw przyznanych patentem europejskim (art. 29) i patentem europejskim o jednolitym skutku (art. 6 rozporządzenia nr 1257/2012). Kwestie te wiążą się ze wspomnianym unijnym systemem ochrony odmian roślin (rozporządzenie nr 2100/94), w którym – w odniesieniu do ochrony wynikającej z tego systemu – przewidziano tzw. przywilej farmerski (art. 14)⁴⁸ i inne ograniczenia praw do odmian roślin (art. 15). Powstaje w szczególności pytanie, czy wystarczający – z punktu widzenia interesów polskich rolników – jest zakres ograniczeń patentu (jednolitego i „klasycznego”), przewidzianych w art. 27 lit. i oraz lit. j porozumienia JSP. W naszej ocenie, zakres powyższych ograniczeń obu patentów jest zbyt wąski.

Zasygnalizowane problemy świadczą o bezpośrednim, niekorzystnym wpływie, jaki będą miały jednolita ochrona patentowa i porozumienie JSP na funkcjonowanie polskiego rolnictwa i gospodarki żywnościowej. W szczególności, wzrost liczby patentów biotechnologicznych nie tylko spowoduje dalszą monopolizację rynku produktów rolnych i zwierzęcych oraz rynku nasion (i szerzej: materiału siewnego), lecz także zagrozi istnieniu gospodarstw prowadzących konwencjonalną uprawę roślin i hodowlę zwierząt, będącą obecnie istotnym atutem polskiego rolnictwa.

3. Porozumienie w sprawie Jednolitego Sądu Patentowego

3.1. Niektóre negatywne konsekwencje porozumienia JSP

Jednolity Sąd Patentowy będzie miał wyłączną jurysdykcję w niemal wszystkich sprawach dotyczących nie tylko patentów europejskich o jednolitym skutku, lecz także „klasycznych” patentów europejskich, a także SPC, w szczególności w sprawach o naruszenie i unieważnienie obu rodzajów patentów (i SPC). Wynika z tego np., że sprawy o unieważnienie „klasycznych” patentów europejskich przestaną należeć do wyłącznej jurysdykcji organów krajowych, co gwarantuje obecnie unijne rozporządzenie nr 44/2001⁴⁹. Także, rzecz jasna, w odniesieniu do przyszłych jednolitych patentów porozumienie JSP doprowadzi do kolejnego, nader

poważnego, gdyż dotyczącego sprawowania wymiaru sprawiedliwości na własnym terytorium, ograniczenia kompetencji państw członkowskich na rzecz JSP.

Wbrew sugestii wynikającej z nazwy dyskutowanej umowy międzynarodowej, nie tylko tworzy ona JSP, lecz zmienia też naturę prawną „klasycznych” patentów europejskich. Określa również środki i procedury egzekwowania zarówno „klasycznych” patentów europejskich, jak i patentów jednolitych (oraz SPC). Zmiana natury prawnej „klasycznych” patentów europejskich polega na tym, że treść wynikających z nich praw przestanie podlegać ustawom krajowym (art. 2 ust. 2 i art. 64 KPE), lecz będzie podlegać przepisom art. 25–29 porozumienia JSP, a sprawy o naruszenie tych patentów będą należeć do wyłącznej jurysdykcji JSP (z zastrzeżeniem możliwych odstępstw przewidzianych w okresie przejściowym – art. 83 porozumienia JSP).

Utworzenie JSP leży w interesie silnych użytkowników systemu patentowego. Są oni zainteresowani uzyskaniem możliwości ściągania naruszeń przysługujących im praw przed jednym sądem, a nie przed sądami krajowymi państw członkowskich, a także automatyczną skutecznością i egzekwowalnością we wszystkich państwach członkowskich zasądzonych na ich rzecz odszkodowań i innych środków prawnych, m.in. tymczasowych i zabezpieczających. Utworzenie JSP będzie korzystne głównie dla podmiotów „atakujących”, natomiast podmioty zmuszone do odpięcia zarzutów będą się musiały liczyć z konsekwencjami przegranej sprawy (w tym utratą rynku) na całym obszarze jurysdykcyjnym tego sądu. Analogicznie, o ile obecnie unieważnienie patentu europejskiego wywiera skutek tylko w tym państwie, którego organ wydał taką decyzję, o tyle orzeczenie JSP spowoduje utratę patentu we wszystkich państwach-stronach porozumienia JSP.

Przewidziane w porozumieniu JSP środki i procedury egzekwowania zarówno „klasycznych” patentów europejskich, jak i patentów europejskich o jednolitym skutku (oraz SPC) są podobne do tych, które zostały określone w umowie ACTA (zob. rozdział II sekcja 2 tej umowy)⁵⁰. Na tle tego porównania jest widoczna skala, w jakiej zawarcie porozumienia JSP zaostrzy sankcje i procedury stosowane w razie podniesienia zarzutów naruszenia patentów (i SPC).

Dla podmiotów polskich jurysdykcja JSP będzie oznaczać ograniczenie dostępu do sądu, poważny wzrost kosztów postępowań, utrudnienie obrony przed zarzutami, często bezzasadnymi, naruszenia cudzych praw. Podmioty te nie będą miały możliwości podważania ważności cudzych patentów przed organami polskimi, lecz to będą musiały czynić przed oddziałem centralnym: w Paryżu, Londynie bądź Monachium⁵¹,

47 Na temat wykładni pojęcia „sposób czysto biologiczny”, stosowanej przez EUP na tle art. 53 lit. b KPE, zob. np. decyzja technicznej komisji odwoławczej EUP z 31.05.2012 r. w sprawie T 1242/06, *Tomatoes II/State of Israel* (Dz. Urz. EUP nr 2/2013 r., s. 42), w której po raz drugi zwrócono się z pytaniami prawnymi do Rozszerzonej Komisji Odwoławczej EUP. Sprawa o sygn. G 2/12 oczekuje na rozpoznanie.

48 Określany też mianem „odstępstwa rolnego”. Zob. P. Gała, M. Korzycka-Iwanow, *Ochrona prawna odmian roślin*, w: *System prawa prywatnego*, R. Skubisz (red.), t. 14A: *Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2012, s. 1031–1046.

49 Rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z 22.12.2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. WE L 12 z 16.01.2001 r., s. 1 ze zm.). Od 10.01.2015 r. zostanie ono zastąpione przez rozporządzenie nr 1215/2012, przyjęte 12.12.2012 r., opatrzone taką samą nazwą (Dz. Urz. UE L 351 z 20.12.2012 r., s. 1).

50 Zob. A. Nowicka, *Umowa handlowa dotycząca zwalczania obrotu towarami podrobionymi (ACTA) – uwagi krytyczne*, w: *Proces cywilny. Nauka – Kodyfikacja – Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, P. Grzegorzczak (red.), K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012, s. 1167.

51 Wobec sporu o siedzibę oddziału centralnego (na propozycję prezydencji polskiej, aby siedzibą tą był Paryż, nie zgodzili się RFN i Wielka Brytania), oddział centralny został „rozczłonkowany” i będzie się mieścić w 3 wymienionych państwach. Przydział spraw ma następować według działów Międzynarodowej Klasyfikacji Patentowej. I tak, w siedzibie oddziału centralnego w Paryżu ma się mieścić biuro prezesa sądu I instancji oraz mają być rozpoznawane sprawy patentów należących do działu B (różne procesy przemysłowe, transport), działu D (włókiennictwo, papiernictwo), działu E (budownictwo, górnictwo), działu G (fizyka) i działu H (elektrotechnika). Filia oddziału centralnego w Londynie ma być właściwa dla patentów należących do działu A (podstawowe potrzeby ludzkie) i działu C (chemia, metalurgia), a filia w Monachium – dla patentów należących do działu F (budowa maszyn, oświetlenie, ogrzewanie, uzbrojenie, technika minerska).

w którym sprawy będą się zawsze toczyć w języku obcym, gdyż będzie to język, w którym udzielono patentu (angielski, francuski bądź niemiecki). W tym samym oddziale centralnym (a więc w języku obcym) będą też musiały bronić swoich patentów przed próbami ich unieważnienia. Warto zaznaczyć, że możliwość wytoczenia w oddziale lokalnym, przez stronę pozwaną o naruszenie, powództwa wzajemnego o unieważnienie może się okazać iluzoryczna w świetle art. 47 ust. 5 porozumienia JSP. Przepis ten wyklucza bowiem możliwość podważania ważności patentu w sytuacji gdy sprawę o naruszenie wniósł licencjodawca, a właściciel patentu nie bierze udziału w postępowaniu (licencjodawcą może być np. spółka utworzona w tym celu przez właściciela patentu). W takim razie konieczne będzie wytoczenie odrębnej sprawy o unieważnienie, i to przed oddziałem centralnym.

Istotne zagrożenia wynikają z zawartej w porozumieniu JSP regulacji dotyczącej środków pozyskiwania i zabezpieczenia dowodów (art. 59–60), nakazów przekazania informacji dotyczących działalności produkcyjnej, usługowej czy handlowej, odnoszących się również do osób trzecich (art. 67), a także środków tymczasowych i zabezpieczających (art. 62). Nadmierna surowość środków i procedur egzekwowania ochrony jest ewidentna w świetle faktu, że z mocy porozumienia JSP będą one stosowane do patentów (i SPC), w stosunku do których rodzą one znacznie większe dolegliwości i ryzyko gospodarcze niż te, które na tle wspomnianej wyżej dyrektywy 2004/48/WE mogą się wiązać z innymi prawami własności intelektualnej (np. prawami autorskimi). W szczególności trzeba mieć na uwadze zagrożenia wiążące się z nakazami przedłożenia dokumentów bankowych, finansowych lub handlowych, a także takimi środkami zabezpieczającymi, jak: zajęcie mienia lub towarów czy blokada rachunków bankowych.

Prowadzenie spraw patentowych jest związane z dużymi kosztami (obsługi prawnej, podróży i zakwaterowania, tłumaczeń). Podmioty polskie często nie będą w stanie wytrzymać finansowo kilkuletniego procesu, nawet w tych przypadkach gdy żądania powoda są w sposób oczywisty bezzasadne. W dyskusjach nad pakietem patentowym często pomija się ten aspekt. Uwaga zwolenników uczestnictwa Polski w systemie jednolitej ochrony patentowej ogranicza się z reguły do kosztów uzyskania tej ochrony. Nie bierze się jednak pod uwagę sytuacji ogółu podmiotów funkcjonujących w Polsce, które będą konfrontowane z zarzutami naruszenia znacznie większej liczby patentów, i to niedostępnych w języku polskim.

Jak pokazuje praktyka, niekiedy powództwa o naruszenie cudzych praw są w sposób oczywisty bezzasadne. Prowadzenie tych spraw jest, z jednej strony, jak można mniemać, obliczone na ewentualną pomyłkę sądu orzekającego w sprawie, a z drugiej strony – zniechęcenie pozwanego do określonej działalności. Można zasadnie przypuszczać, że pod rządami pakietu patentowego takie praktyki będą się nasilać, również w odniesieniu do placówek naukowych oraz małych i średnich przedsiębiorstw aktywnych w obszarze nowych technologii. Nie należy też pomijać działań „trolli patentowych” czy skutków „gąszczy patentowych”.

Porozumienie JSP nie zawiera ani rozwiązań należycie chroniących przed nadużywaniem patentów do celów antykonkurencyjnych, ani chroniących pozycję podmiotów, wobec których są wysuwane zarzuty (chodzi np. o ochronę tajemnic produkcyjnych i handlowych czy zagwarantowanie prawa do wysłuchania przez sąd). Pewne środki w tym zakresie

(np. art. 60 ust. 7 i ust. 9 porozumienia JSP) należy uznać za niewystarczające, zwłaszcza gdy zarządzone przez JSP nakazy czy zabezpieczenia doprowadzą do upadłości podmiotu, przeciwko któremu skierowano bezpodstawne zarzuty.

Zalety utworzenia oddziału lokalnego sądu I instancji JSP w Polsce mogą się okazać w znacznej mierze iluzoryczne.

Po pierwsze, nawet jeśli miałby powstać oddział lokalny (co bynajmniej nie jest pewne), to należy się liczyć z tym, że polski podmiot będzie pozwany przed ten oddział tylko wtedy, gdy rzeczywiste lub rzekome naruszenie patentu nastąpiło w Polsce (w innych przypadkach spór będzie się toczyć za granicą). Po drugie, procesy przed zlokalizowanym w Polsce oddziałem JSP raczej wyjątkowo toczyłyby się w języku polskim (zob. art. 49 ust. 5 porozumienia JSP). Po trzecie, niektóre sprawy nie mogłyby się toczyć przed oddziałem lokalnym, gdyż są zastrzeżone do wyłącznej właściwości oddziału centralnego (w Paryżu, Londynie bądź Monachium), gdzie zawsze będą prowadzone w języku obcym. Po czwarte, w składzie orzekającym w oddziale lokalnym JSP w Polsce tylko jeden sędzia byłby obywatelem polskim (dwaj pozostali byłiby cudzoziemcami)⁵². Po piąte wreszcie, w każdej sprawie rozpatrywanej w dowolnym oddziale lokalnym, regionalnym bądź centralnym, instancją odwoławczą będzie sąd apelacyjny JSP w Luksemburgu.

Przy ocenie porozumienia JSP należy uwzględnić fakt, że poprzedni projekt, mający utworzyć sąd do spraw patentów europejskich i patentów unijnych, został uznany przez TS w opinii 1/09 z 8.03.2011 r.⁵³ za niezgodny z unijnymi traktatami. **Porozumienie JSP nie usuwa zastrzeżeń TS, a formuła określająca JSP jako „sąd wspólny dla umawiających się państw członkowskich”, będący „częścią ich systemu sądowego”, budzi zastrzeżenia zarówno w kontekście art. 267 TFUE, jak i w świetle polskiego porządku konstytucyjnego** (zob. poniżej). Zamieszczenie tego rodzaju sformułowań w umowie tworzącej JSP (zob. motyw 7 preambuły oraz art. 21) nie zmienia charakteru tego sądu, nie włącza go do struktury sądowej państw członkowskich, nie zapewnia jakiegokolwiek więzi funkcjonalnej z krajowymi systemami sądowymi. Powyższe werbalne deklaracje nie nadają temu sądowi charakteru porównywalnego ze statusem Trybunału Beneluksu (o którym TS wspominał w pkt 82 opinii 1/09).

Sygnalizujemy również poważne wątpliwości i trudności, jakie będą wynikać z regulaminu wewnętrznego JSP, którego 14. projekt, opatrzony datą 31.01.2013 r., ukazał się nieoficjalnie w Internecie w lutym 2013 r. (w języku angielskim). Regulamin ma określać „szczegóły prowadzenia postępowań” (art. 41 porozumienia JSP), a zostanie przyjęty przez komitet administracyjny, a więc dopiero po wejściu w życie porozumienia JSP. Regulacje te są skomplikowane, niejasne i niespójne, gdyż stanowią kompilację rozmaitych procedur sądowych. Niezmiernie trudne będzie poruszanie się w tym gąszczu przepisów (projekt liczy 149 stron i zawiera 382 zasady, w tym wiele odsyłających).

52 Liczba sędziów – obywateli państwa, w którym zostanie utworzony oddział lokalny (w 3-osobowym składzie orzekającym) – zależy od liczby spraw patentowych wszczętych w danym państwie w roku kalendarzowym w ciągu 3 kolejnych lat przed wejściem w życie porozumienia JSP. Jeśli tych spraw było mniej niż 50, to obywatelem danego państwa może być tylko 1 sędzia (jeśli więcej niż 50 – 2 sędziów).

53 Opinia TS 1/09 z 8.03.2011 r., Zb. Orz. 2011, s. I-1137.

3.2. Porozumienie JSP a Konstytucja

Rozporządzenia nr 1257/2012 oraz nr 1260/12, jako akty prawa unijnego, mogą być objęte zakresem kontroli Trybunału Konstytucyjnego (dalej jako TK) z punktu widzenia zgodności z Konstytucją⁵⁴. To samo dotyczy porozumienia JSP jako umowy międzynarodowej. Ponieważ jednak rząd zaakceptował obydwa rozporządzenia, a obowiązywanie jednolitych patentów w Polsce zależy jedynie od ratyfikacji porozumienia JSP, to poniższe uwagi ograniczamy do oceny zgodności tej umowy międzynarodowej z Konstytucją, w szczególności z jej art. 90, art. 45 oraz art. 175.

Przepis art. 90 ust. 1 Konstytucji przewiduje, że „Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach”. Wynika z tego, że są sprawy, w których przeniesienie tych kompetencji na wymienione podmioty jest niedozwolone. Dlatego istotne znaczenie ma określenie statusu organizacji lub organu jako międzynarodowego podmiotu przenoszalnych kompetencji władzy państwowej. Ustalenie, że w konkretnym przypadku chodzi o podmiot o wskazanych cechach, i są to kompetencje przenoszalne, skutkuje zastosowaniem procedury określonej w art. 90 Konstytucji. Jeżeli natomiast jest to organ międzynarodowy bądź organizacja międzynarodowa, a kompetencje władzy państwowej nie mogą być przekazane, to nie może być wydana ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikację danej umowy międzynarodowej.

Trybunał Konstytucyjny przeprowadził już z tego punktu widzenia wykładnię art. 90 Konstytucji w dwóch bardzo ważnych wyrokach⁵⁵. Według TK, „Konstytucja dopuszcza w art. 90 przekazanie kompetencji organów władzy państwowej jedynie w niektórych sprawach, co w świetle polskiego orzecznictwa konstytucyjnego oznacza zakaz przekazania ogółu kompetencji danego organu, przekazania kompetencji w całości spraw w danej dziedzinie i zakaz przekazania kompetencji co do istoty spraw określających gestie danego organu władzy państwowej; ewentualna zmiana trybu oraz przedmiotu przekazania wymaga przestrzegania rygorów zmiany Konstytucji⁵⁶. Jako kompetencje państwa polskiego objęte zakazem przekazania TK wskazał kompetencje stanowiące o tożsamości konstytucyjnej⁵⁷. Dalej TK stwierdził, że „zasada zachowania suwerenności w procesie integracji europejskiej wymaga respektowania w tym procesie konstytucyjnych granic przekazywania kompetencji, wyznaczonych przez zawężenie owego przekazania do niektórych spraw, a zatem zapewnienia właściwej równowagi pomiędzy kompetencjami przekazanymi a zachowanymi, polegającej na tym, że w przypadku kompetencji składających się na istotę suwerenności (w tym zwłaszcza stanowienie reguł konstytucyjnych i kontrola ich przestrzegania, wymiar sprawiedliwości, władza nad własnym terytorium państwa, armia i siłami zapewniającymi bezpieczeństwo oraz porządek publiczny) decydujące

uprawnienia mają właściwe władze Rzeczypospolitej⁵⁸. Stanowisko to zostało zaakceptowane w literaturze przedmiotu⁵⁹.

Z orzecznictwa TK płyną następujące, podstawowe wnioski. Po pierwsze, wymiar sprawiedliwości jest objęty zakresem pojęcia tożsamości konstytucyjnej. Po drugie, niedozwolone jest przeniesienie w całości na sąd międzynarodowy kompetencji władzy sądowniczej w określonej dziedzinie spraw. Po trzecie, Konstytucja zachowuje nadrzędność wobec wszystkich aktów obowiązujących w polskim porządku prawnym.

Dla oceny zgodności z art. 90 Konstytucji podstawowe znaczenie ma zatem pytanie: czy JSP jest sądem międzynarodowym i czy porozumienie JSP wyłączy całkowicie władztwo jurysdykcyjne sądów polskich w zakresie naruszenia i unieważnienia patentów europejskich i patentów europejskich o jednolitym skutku. Chodzi zatem o ustalenie, czy regulacja z dziedziny patentów europejskich o jednolitym skutku i patentów europejskich jest wyodrębniona w stosunku do innych dziedzin i czy to przekazanie kompetencji na rzecz JSP dotyczy całości spraw w tej dziedzinie.

Najpierw należy stwierdzić, że JSP jest sądem międzynarodowym. Wprawdzie, jak już wspomniano, w porozumieniu JSP (motyw 7 preambuły i art. 21) określa się ten sąd jako część systemu sądowego umawiających się państw członkowskich, jednak analiza innych postanowień, z uwzględnieniem kontekstu konstytucyjnego i przepisów o ustroju sądów polskich, prowadzi do wniosku, że jest to sąd międzynarodowy⁶⁰. Dlatego jest zrealizowany pierwszy warunek zastosowania art. 90 Konstytucji⁶¹.

Jeżeli chodzi natomiast o drugą kwestię, to najpierw należy zauważyć, że pakiet patentowy nie eliminuje systemu udzielania przez polski Urząd Patentowy ochrony na wynalazki (patenty krajowe). W razie naruszenia patentów krajowych właściwe będą nadal sądy powszechne i Sąd Najwyższy. W sprawach o unieważnienie tych patentów właściwe będą nadal krajowy Urząd Patentowy i sądy administracyjne. Patenty krajowe i ich sądowa ochrona są jednak całkowicie odrębne od patentów europejskich o jednolitym skutku. **Obydwa systemy ochrony patentowej – krajowy i pakiet patentowy – są autonomiczne.** Dlatego utrzymanie krajowego systemu patentowego nie może być podstawą twierdzenia, że przeniesienie władztwa jurysdykcyjnego na JSP nie ma charakteru przeniesienia całości spraw wymiaru sprawiedliwości w danej dziedzinie. W rezultacie, istotne zastrzeżenia budzi dopuszczalność przeniesienia kompetencji wymiaru sprawiedliwości w dziedzinie patentów europejskich o jednolitym skutku i patentów europejskich na JSP.

58 Wyrok TK z 24.11.2010 r. (K 32/09), pkt 2.2.

59 K. Wójtowicz, *Zachowanie tożsamości konstytucyjnej państwa polskiego w ramach UE – uwagi na tle wyroku z 24.11.2010 r. (K 32/09)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2011/11, s. 4 i 5.

60 Zob. S. Sołtysiński, *O projekcie jednolitej ochrony patentowej w Unii Europejskiej*, w: *Problemy polskiego i europejskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa Profesora Mariana Kępińskiego*, K. Klafkowska-Waśniowska (red.), M. Mataczyński, R. Sikorski, M. Sokołowski, Warszawa 2012, s. 385.

61 Gdyby jednak przyjąć, stosownie do motywu 7 preambuły i art. 21 porozumienia JSP, że jest to część systemu sądów krajowych (w tym polskich), to norma art. 90 ust. 1 Konstytucji nie może znaleźć zastosowania. Powstałaby sytuacja powołania, w drodze umowy międzynarodowej, sądu nieprzewidzianego w Konstytucji, stanowiącego część systemu sądowego w Polsce. Brak byłoby trybu konstytucyjnego wprowadzenia do polskiego porządku prawnego norm międzynarodowych konstytuujących sąd stanowiący część polskiego systemu sądowego. Motyw 7 preambuły i art. 21 porozumienia JSP o zrównaniu pozycji JSP z sądami krajowymi, w rozumieniu art. 267 TFUE, prowadzi zatem do zasadniczych wątpliwości konstytucyjnych.

54 Wyrok TK z 16.11.2011 r. (SK 45/09), Dz. U. Nr 254, poz. 1530.

55 Wyroki TK: z 11.05.2005 r. (K 18/04), Dz. U. Nr 86, poz. 744; z 24.11.2010 r. (K 32/09), Dz. U. Nr 229, poz. 1506.

56 Zob. uzasadnienie wyroku TK z 24.11.2010 r. (K 32/09), pkt 2.1.

57 Wyrok TK z 24.11.2010 r. (K 32/09). Tak wcześniej w piśmiennictwie L. Garlicki, *Normy konstytucyjne relatywnie niezmiennalne*, w: *Charakter i struktura norm Konstytucji*, J. Trzcziński (red.), Warszawa 1997, s. 148.

Kolejnym przepisem, który w toku tej oceny powinien być uwzględniony, jest art. 175 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że „wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. Katalog ten jest zamknięty. Jednolity Sąd Patentowy jest innym sądem niż wymienione w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Nie jest to bowiem nie tylko sąd wymieniony w tym przepisie, lecz także sąd krajowy. Jest to, co nie powinno budzić wątpliwości, sąd międzynarodowy. Jeżeli uwzględnimy fakt, że JSP jest sądem międzynarodowym i ma mieć wyłączną kompetencję do rozpatrywania spraw o naruszenie i ważność patentów europejskich o jednolitym skutku i patentów europejskich, to nasuwa się wniosek, iż regulacja dotycząca tego sądu pozostaje w sprzeczności z art. 175 ust. 1 Konstytucji. Porozumienie JSP konstituuje bowiem sąd, który nie tylko nie jest wymieniony w powołanym przepisie, lecz także postępowanie przed tym sądem nie pozostaje w jakimkolwiek związku z postępowaniami przed sądami krajowymi.

W dyskusjach nad zgodnością porozumienia JSP z Konstytucją jest niekiedy powoływany, jako argument na rzecz braku sprzeczności, fakt wcześniejszej ratyfikacji Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego⁶². W opinii autorów niniejszej wypowiedzi, nie jest jednak uzasadnione doszukiwanie się analogii pomiędzy wymienioną umową międzynarodową a porozumieniem JSP.

Przede wszystkim Rzymski Statut określa, według zasady komplementarności, relację Międzynarodowego Trybunału Karnego (dalej jako MTK) do krajowych systemów wymiaru sprawiedliwości. Zasada ta gwarantuje zachowanie przez państwa-strony suwerenności w zakresie wykonywania jurysdykcji karnej. Zgodnie z motywem 10 preambuły Rzymskiego Statutu, „Międzynarodowy Trybunał Karny ma charakter komplementarny w stosunku do krajowych systemów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych”. Również przepis art. 1 Rzymskiego Statutu przewiduje, że MTK stanowi uzupełnienie krajowych sądów karnych. Rzymski Statut rozstrzyga zatem relację pomiędzy MTK a sądami krajowymi na rzecz pierwszeństwa sądów krajowych⁶³. Ratyfikacja Rzymskiego Statutu nie pozbawiła sądów krajowych kompetencji do osądzania określonych w nim przestępstw. Zbrodnie ludobójstwa, zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne i zbrodnie agresji, które są objęte jurysdykcją MTK, pozostają nadal w zakresie kompetencji krajowego wymiaru sprawiedliwości. Międzynarodowy Trybunał Karny nie zastępuje sądów krajowych, a jedynie uzupełnia krajowy system wymiaru sprawiedliwości w ściganiu i karaniu sprawców określonych przestępstw. Jest to zatem jedynie organ kontrolujący wywiązywanie się państw z obowiązku nałożonego na nie przez prawo międzynarodowe⁶⁴.

Jak już wskazano, porozumienie JSP w całości przekazuje na rzecz JSP władztwo jurysdykcyjne w dziedzinie naruszeń i ważności patentów europejskich o jednolitym skutku oraz

„klasycznych” patentów europejskich (i SPC). Nie realizuje ono zatem zasady komplementarności w zakresie wymienionych praw. Dlatego nie jest trafne doszukiwanie się jakiegokolwiek podobieństwa pomiędzy JSP a MTK, i argumentowanie, że ratyfikacja Rzymskiego Statutu przemawia na rzecz zgodności porozumienia JSP z art. 90 Konstytucji.

W toku niniejszej oceny należy także uwzględnić art. 45 ust. 1 Konstytucji. Powołany przepis konstituuje prawo do sądu, które obejmuje wiele konkretnych uprawnień⁶⁵. Jednym z podstawowych jest prawo domagania się sprawiedliwego (rzetelnego) przeprowadzenia procesu. Prawo do sądu obejmuje także przyznanie równej pozycji obydwu stronom procesu⁶⁶.

Z punktu widzenia pozwanego zagwarantowanie prawa do rzetelnej procedury i równej pozycji stron w procesie o naruszenie patentu lub jego unieważnienie ma szczególne znaczenie w kontekście języka postępowania. Stosownie do art. 49 ust. 1 porozumienia JSP językami postępowania przed oddziałem lokalnym lub regionalnym są: język urzędowy Unii Europejskiej, będący językiem urzędowym lub jednym z języków urzędowych umawiającego się państwa członkowskiego, na którego terytorium znajduje się dany oddział lub język urzędowy, lub języki urzędowe wyznaczone przez umawiające się państwa członkowskie podlegające temu samemu oddziałowi regionalnemu. Od zasady tej są przewidziane wyjątki w art. 49 ust. 2–5. Kluczowe znaczenie, z punktu widzenia polskich osób fizycznych i prawnych, będzie mieć art. 49 ust. 5, który dozwala na wyznaczenie w postępowaniu przed oddziałem lokalnym lub regionalnym, jako języka postępowania, języka, w którym udzielono patentu. Z kolei językiem postępowania przed oddziałem centralnym jest język, w którym udzielono patentu (art. 49 ust. 6 porozumienia JSP). Wreszcie w postępowaniu przed sądem apelacyjnym JSP językiem postępowania jest język, w którym toczyło się postępowanie przed sądem I instancji (art. 50 ust. 1 porozumienia JSP). Od tej zasady są przewidziane wyjątki w art. 50 ust. 2 i ust. 3 porozumienia JSP. Analiza powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że język polski może być językiem postępowania, i to raczej wyjątkowo (zob. poniżej) w tych postępowaniach, które będą się toczyć przed oddziałem lokalnym w Polsce, jeżeli taki oddział zostanie utworzony. W praktyce postępowania będą się toczyć głównie w języku, w którym udzielono patentu (angielskim, francuskim bądź niemieckim). Pozwany – polska osoba fizyczna lub osoba prawna – nie będzie miał takiej możliwości zapoznania się z materiałami sprawy, jakimi dysponowałby, gdyby językiem postępowania był jego język macierzysty. Natomiast w tych sprawach, co także nie powinno budzić wątpliwości, powód będzie się najczęściej posługiwał swoim językiem ojczystym. Pozwany – polski przynależny – będzie miał zatem ograniczoną, w stosunku do drugiej strony, możliwość przedstawienia swoich racji i obrony swoich interesów. Nawet bardzo dobra znajomość tych języków nie gwarantuje pozwanemu równych praw z powodem. Podstawę oceny żądań pozwu stanowi bowiem treść patentu, w szczególności zastrzeżenia patentowe. Używana w opisach patentowych (włącznie z zastrzeżeniami

62 Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego z 17.07.1998 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 78, poz. 708), dalej jako Rzymski Statut.

63 Zob. uzasadnienie projektu ustawy o ratyfikacji Rzymskiego Statutu MTK z 4.12.2000 r., druk sejmowy nr 2431, s. 6, por. www.sejm.gov.pl.

64 Zob. J. Kolasa, *Opinia w sprawie ratyfikacji przez Polskę Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego*, „Przegląd Sejmowy” 2001/4, s. 132, 149.

65 Zob. wnikliwe przedstawienie wielu aspektów prawa do sądu w powołanym wyżej wyroku TK z 16.11.2011 r. (SK 45/09).

66 Zob. obszernie na tle polskich przepisów A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 147.

patentowymi) terminologia ma szczególny charakter, a jej znajomość w żadnym razie nie może być porównywana z biegłą znajomością literackiego, a nawet prawniczego języka obcego. Jak już wskazano (zob. pkt 2.2. powyżej), zarzut naruszenia patentu w praktyce jest często wywodzony z użycia przez pozwanego środków równoważnych (ekwiwalentnych) w stosunku do wymienionych w zastrzeżeniach patentowych. Obrona przed takimi zarzutami wymaga dużej wiedzy i wyobraźni technicznej w określonej dziedzinie techniki. Okoliczność udzielenia patentu i prowadzenia postępowania w języku powoda będzie stawiać pozwanego – polską osobę fizyczną bądź prawną – w zdecydowanie gorszej pozycji.

Z punktu widzenia prawa do sądu wymaga oceny regulacja art. 4 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia nr 1260/2012. Przepis art. 4 ust. 1 tego rozporządzenia nie zmienia zasad dotyczących języka postępowania, określonych w porozumieniu JSP. Ewentualne dostarczenie tłumaczenia pozwanemu jest pozbawione znaczenia prawnego dla postępowania. Przepisy pakietu patentowego milczą w kwestii skutków niewykonania tej normy, a także w kwestii rozbieżności pomiędzy tłumaczeniem a językiem patentu. Natomiast art. 4 ust. 2 rozporządzenia nr 1260/2012 dotyczy przykładowo także oddziału lokalnego JSP. Jeżeli zostałby utworzony w Polsce oddział lokalny (w razie przystąpienia do porozumienia JSP), a w tym postępowaniu byłby używany język polski, właściciel patentu byłby obowiązany dostarczyć tłumaczenie patentu na język polski. Jest zatem możliwe, że językiem postępowania byłby język polski. Nawet jednak w razie utworzenia oddziału lokalnego prezes sądu I instancji JSP, na wniosek jednej ze stron, może zarządzić przeprowadzenie postępowania w języku, w którym udzielono patentu (art. 49 ust. 5 porozumienia JSP). Niezależnie od tego, również art. 4 ust. 2 rozporządzenia nr 1260/2012 nie reguluje skutków prawnych rozbieżności pomiędzy językiem patentu a tłumaczeniem.

Z powyższego wynika zatem, że w pełnym zakresie zostało zabezpieczone prawo do sądu powodów i pozwanych pochodzących z państw, w których językami urzędowymi są angielski, francuski bądź niemiecki. Według regulacji pakietu patentowego pozwany – polska osoba fizyczna bądź prawna – nie ma takiej samej pozycji w postępowaniu o naruszenie patentu i innych postępowaniach przed JSP.

W piśmiennictwie podnosi się wątpliwości dotyczące zgodności porozumienia o JSP z innymi normami Konstytucji (art. 27, art. 77 ust. 2, art. 174, art. 178 ust. 1, art. 179)⁶⁷. Ze względu na ograniczone ramy niniejszego artykułu, autorzy odsyłają do powołanych publikacji.

4. Podsumowanie

Powyższą wypowiedź należy podsumować w sposób następujący.

1. Pakiet patentowy zawiera niedopracowane rozwiązania prawne, jest niespójny i bardzo skomplikowany. Dlatego jest

wysoce prawdopodobne, że nie będzie mógł sprawnie funkcjonować. Można zatem prognozować podjęcie w kolejnych latach działań zmierzających do zmiany przyjętych niedawno regulacji prawnych.

2. Porozumienie JSP budzi, w różnym stopniu, zasadnicze zastrzeżenia co do zgodności z art. 90, art. 45 i art. 175 Konstytucji. Pakiet patentowy, jako całość, godzi w interesy gospodarcze polskich przedsiębiorstw, ośrodków prowadzących prace badawcze i rozwojowe, w interesy polskiego rolnictwa i polskiej gospodarki jako całości. Dlatego decyzja rządu o niepodpisaniu porozumienia JSP zasługuje na pełną aprobatę.

3. Przystąpienie do całości pakietu patentowego utrwaliłoby na następne pokolenia pozycję Polski jako kraju o bardzo niskiej innowacyjności, dostawcy surowców i prefabrykatów oraz pracowników do wiodących gospodarczo państw członkowskich.

4. Nieprzystąpienie do porozumienia JSP nie stoi na przeszkodzie ubieganiu się w EUP przez polskie osoby fizyczne i prawne o patenty europejskie o jednolitym skutku. W razie naruszenia swoich patentów w państwach związanych tym porozumieniem, polskie podmioty będą mogły się ubiegać o ochronę w postępowaniu przed JSP.

5. Niewiązanie się w całości pakietem patentowym zapobiega negatywnym skutkom dla polskiej gospodarki. Nie jest to jednak działanie, które nadaje charakter proinnowacyjny polskiej gospodarce. Konieczne są systemowe, przemyślane, długookresowe działania w obszarze nauki i gospodarki. Zadanie to powinno być bezzwłocznie podjęte przez decydentów politycznych.

Summary

Patent package (assessment from the Polish perspective)

This article characterizes the unitary patent protection in those EU Member States participating in the enhanced cooperation area. The Authors analyse the construction of the European patent with unitary effect and the linguistic system of that patent, as well as the regulations contained in the Agreement on a Unified Patent Court. They demonstrate the negative consequences of the patent package from the point of view of the interests of Polish entities and the Polish economy as a whole. They also point out the fundamental doubts as to the conformity of the Agreement on a Unified Patent Court to the Polish Constitution. Not being bound by the patent package in its entirety would prevent negative consequences for the Polish economy.

dr hab. Aurelia Nowicka

Autorka jest profesorem nadzwyczajnym w Zakładzie Prawa Europejskiego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

prof. dr hab. Ryszard Skubisz

Autor jest profesorem zwyczajnym w Katedrze Prawa Unii Europejskiej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

⁶⁷ Zob. A. Nowicka, *Kontrowersje dotyczące utworzenia jednolitej ochrony patentowej oraz Jednolitego Sądu Patentowego – analiza prawna (stan na 27.01.2012 r.)*, „Rzecznik Patentowy” 2011/2–4, s. 138; S. Soltysiński, *O projekcie jednolitej ochrony patentowej...*, s. 399.